



Jedność to boskość

Przesłanie Bhagawana Śri Sathya Sai Baby z 31.10.1983 r.
skierowane do uczestników Międzynarodowej Konferencji w Rzymie

Ucieleśnienia boskiego ducha!

Dziś także sprawdza się starożytne powiedzenie, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. To, że ludzie z wielu krajów zgromadzili się w tym historycznym mieście, ma wielkie znaczenie. Musicie uświadomić sobie, że przyjechaliście tutaj po to, by dowiedzieć się o tym, o czym nie słyszeliście, a także czerpać inspirację z nowych ideałów do przeżycia swej życiowej przygody.

Tematem tej konferencji nie jest religia, naród, rasa, kasta ani jednostka. Jej celem jest ujawnienie podstawowej prawdy zawartej we wszystkich świętych pismach oraz dążenie do pokoju i pomyślności wszystkich ludzi przez ustanowienie prawdy i prawości.

Cała ludzkość należy do jednej religii – religii człowieka. Dla wszystkich ludzi ojcem jest Bóg. Jako dzieci jednego Boga, wszyscy ludzie są braćmi. Dlatego ta konferencja jest spotkaniem rodzinnym. Nie jest to spotkanie narodowości i religii. Jest to spotkanie umysłów. Nie wiąże się ono z określoną kulturą ani filozofią. Dotyczy boskiego sposobu życia obecnego w naukach wszystkich religii. Jego celem jest widzenie jedności w boskości.

Podstawowa prawda we wszystkich religiach jest jedna i ta sama, bez względu na kraj czy rasę. Idee filozoficzne lub praktyki i metody mogą się różnić, ale ostateczny cel jest tylko jeden. Wszystkie religie głoszą jedność boskości i uczą rozwijać uniwersalną miłość, niezależnie od kasty, wyznania, kraju czy koloru skóry. Ci, którzy nie znają tej podstawowej prawdy, rozwijają pychę i ego z powodu własnej religii. Tacy ludzie wywołują wielkie zamieszanie i chaos przez dzielenie boskości. Ograniczanie i dzielenie nieskończonej boskości na takie wąskie przedziały jest zdradą Boga. Podstawą duchowego życia opartego na Bogu jest wewnętrzny duch – atman (boska dusza). Jego domem jest ciało.

Życie w społeczeństwie również powinno być zgodne z tą podstawą duchową. Jednak człowiek opiera swoje życie na przekonaniu, że tylko ciało jest rzeczywiste. Uwolni się od tego błędu, gdy zdobędzie wiedzę o duchu. Ludzie muszą zrozumieć, że zarówno jednostka, jak i społeczeństwo, są przejawieniem boskiej woli i że Bóg przenika wszechświat. Tylko dzięki urzeczywistnieniu tej prawdy człowiek może porzucić ego i żyć poświęcając się służbie. Społeczeństwo nie może stać się areną samolubnych jednostek, lecz społecznością ludzi, których prowadzi boskość.

Wraz z postępem nauki człowiek myśli, że jest panem wszechświata i ma tendencję do zapominania o boskości. Chociaż dzisiaj polecał na księżyc i bada przestrzeń kosmiczną, to gdyby zastanowił się nad niezliczonymi tajemnicami i cudami w stworzeniu, uświadomiłby

sobie, że znacznie przekraczają jego ograniczone możliwości umysłu i intelektu. Im więcej odkryje on sekretów i tajemnic kosmosu, tym lepiej zrozumie, że Bóg jest stwórcą i motywatorem całego stworzenia. Wszystkie religie są zgodne co do tej prawdy. Wszystko, co człowiek może zrobić przy swojej ograniczonej inteligencji i wiedzy, to dążyć do zrozumienia niewidzialnego i nieskończonego Boga oraz nauczyć się Go wielbić i kochać.

Zamiast urzeczywistnić swoją wrodzoną boskość, człowiek znalazł się w niewoli własnych materialnych osiągnięć. Jako istota obdarzona boską świadomością człowiek jest większy od wszystkich swoich osiągnięć naukowych i technologicznych. Uznając za rzeczywisty tylko świat materialny, na chwilę można osiągnąć pomyślność w naukowym, technologicznym i materialistycznym społeczeństwie. Jednak jeśli w tym czasie u człowieka rozwinie się także egoizm, chciwość i nienawiść, jak zazwyczaj się dzieje, to społeczeństwo doprowadzi się do upadku. Natomiast jeśli człowiek uświadomi sobie pierwotną boskość, wówczas ludzie zbudują wielkie społeczeństwo oparte na jedności i na boskiej zasadzie miłości. Ta całkowita zmiana musi rozpocząć się w umysłach ludzi. Gdy zmienią się ludzie, zmieni się społeczeństwo. Gdy zmieni się społeczeństwo, zmieni się cały świat. Jedność jest tajemnicą postępu społecznego, a służba społeczeństwu jest narzędziem do jego wspierania. Dlatego każdy powinien poświęcić się takiej służbie w duchu oddania.

Należy uświadomić sobie, że komfort materialny nie jest jedynym celem życia społecznego. Społeczeństwo, w którym jednostki troszczą się wyłącznie o dobrobyt materialny, nie będzie w stanie osiągnąć harmonii i pokoju. Nawet jeśli zdoła to zrobić, będzie to tylko sztuczna harmonia, ponieważ w takim społeczeństwie silni będą uciskać słabych. Podobnie równy podział darów przyrody przyniesie jedynie nominalną równość. W jaki sposób równy rozdział dóbr materialnych miałby zapewnić równość pragnień i możliwości? Dlatego trzeba kontrolować pragnienia przez rozwijanie duchowości i kierowanie umysłu od przedmiotów materialnych ku boskości obecnej w sercu każdego człowieka.

Gdy rozpozna się prawdę o wewnętrznym duchu, pojawi się świadomość, że świat jest jedną rodziną. Wówczas człowiek napełni się boską miłością, która stanie się siłą napędową jego wszystkich działań. Przestanie gonić za niekończącymi się pragnieniami i zacznie szukać pokoju i równowagi. Gdy miłość do przedmiotów materialnych przekształci w miłość do Boga, doświadczy boskości. Doświadczenie to jest w jego zasięgu. W rzeczywistości jest ono częścią wrodzonej natury człowieka. To sekret jego człowieczeństwa i boskości.

Niezależnie od religii, wszyscy ludzie muszą pielęgnować szacunek dla innych wyznań. Ten, kto nie ma tolerancji i szacunku dla innych religii, nie jest prawdziwym wyznawcą własnej religii. Nie wystarczy jedynie ściśle przestrzegać praktyk swojej religii. Trzeba też starać się zrozumieć zasadniczą jedność wszystkich religii. Tylko wtedy człowiek będzie w stanie doświadczyć jedności z Bogiem. W sferze religii nie może być przymusu ani nacisku. Sprawy dotyczące religii należy omawiać spokojnie i bezstronnie. Nie miejcie poczucia, że

jedna religia jest lepsza, a druga gorsza. Konflikty religijne należy całkowicie zażegnać. Dzielenie ludzi na podstawie religii jest zbrodnią przeciwko ludzkości.

Dzisiaj człowiek uważa, że wie wszystko o przyrodzie i wszechświecie. Jednak jaki jest pożytek z całej tej wiedzy, jeśli nie zna on siebie? Dopiero gdy zrozumie siebie samego, będzie mógł poznać prawdę o świecie zewnętrznym. Wewnętrznej rzeczywistości człowieka nie można poznać przez badanie zewnętrznego świata. Gdy skieruje on swoje widzenie do wewnątrz i uświadomi sobie swoją wrodzoną boskość, wtedy będzie jednakowo traktował wszystkie istoty. Dzięki temu poczuciu jedności człowiek zazna błogości, która przekracza wszelkie rozumienie.

Tłum. Bogusław Posmyk

Źródło: <http://www.sathyasai.org/sites/default/files/pages/study-guides/studyguide-unity.pdf>
(from <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume16/sss16-29.pdf>)